

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

Protokolant Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **K. T.**

skazanego z art. 11 § 3 kk, art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 23 marca 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 4 października 2011 r.,

- 1. oddala kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

**K. T.** wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 4 października 2011 r., został uznany za winnego popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję: art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to została mu wymierzona kara 9 lat pozbawienia wolności. Nadto, na mocy art. 42 § 3 k.k. orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Zasądzono także od skazanego na rzecz M. O. kwotę 2.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu tj. od 25 czerwca 2010 r. tytułem

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; zwolniono oskarżonego od opłaty i kosztów sądowych.

Na skutek wniesionych od tego wyroku apelacji przez prokuratora oraz obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 23 marca 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nadto rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w T. wywiódł obrońca K. T. zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (pkt I kasacji) oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. (pkt II kasacji).

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w T. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasację oraz podniesione w niej zarzuty uznać należało za bezzasadną w stopniu oczywistym, co skutkowało musiło jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza uzasadnienia Sądu II instancji dokonana w kontekście wywiedzionych przez skarżącego zarzutów nie dowiodła istnienia jakichkolwiek błędów czy to natury faktycznej czy prawnej. Od razu podnieść należy, że dokonana przez Sąd odwoławczy kontrola zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Rejonowego była wszechstronna, uwzględniająca wszystkie zarzuty i tym samym spełniająca wymóg rzetelnej kontroli.

Z uzasadnienia zarzutów kasacyjnych wynika, że skarżący nie akceptuje dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, podzielonych przez Sąd II instancji, dążąc do wywołania przed Sądem Najwyższym ponownej „dublującej” kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego. Taki zabieg nie tylko nie zyskuje aprobaty ale przede wszystkim nie jest w stanie wyrzeć skutku zgodnego z kierunkiem skargi. Szczególnie w sytuacji, gdy sięga się po te same argumenty, które poprawnie zostały zweryfikowane i ocenione w toku kontroli instancyjnej.

Nie można w szczególności podzielić twierdzeń skarżącego jakoby Sąd odwoławczy uznając, że uzasadnienie Sądu I instancji było sprzeczne z treścią art. 424 § 1 k.p.k., przejął tym samym prerogatywy Sądu Rejonowego stając się *de facto* w swoich działaniach sądem pierwszoinstancyjnym, naruszył w ten sposób prawo do obrony przysługujące oskarżonemu. Z rozważań zawartych na str. 4 i 5 uzasadnienia tego Sądu w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że zauważone i wytknięte przez Sąd II instancji uchybienie Sądu Rejonowego wprawdzie utrudniło lecz nie zaburzyło możliwości kontrolnych w zakresie odtworzenia i prześledzenia tak toku rozumowania Sądu *meriti* jak i przesłanek jakimi kierował się ten Sąd orzekając o winie oskarżonego. Nie może umknąć uwadze fakt, że Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na właściwie skonstruowanych ustaleniach faktycznych, opartych na przeprowadzonych w sprawie dowodach. Samo zaś pogłębienie na rozprawie odwoławczej tychże ustaleń, które w żadnym razie nie wychodziło poza ramy art. 452 § 1 k.p.k., nie może być podstawą skutecznie stawianego zarzutu Sądowi II instancji. Rozważania zawarte na str. 10 uzasadnienia Sądu odwoławczego uznać należało za w pełni trafne.

Wbrew wszelkim wywodom kasacji, stwierdzić należy, że przyjęte w sprawie stanowiska co do warunków pogodowych panujących na drodze w dniu zdarzenia ale także co do przewożonych worków przez rowerzystów i wpływu tych okoliczności na możliwości postrzegania przeszkody przez K. T., są prawidłowe i zostały w sposób przekonywający omówione bez konieczności przytaczania ich w tym miejscu.

Odesłać jedynie należy autora kasacji do lektury uzasadnienia Sądu II instancji, gdzie została przedstawiona szczegółowa argumentacja dotycząca podważanych przez niego okoliczności. Jak słusznie zauważył prokurator udzielający odpowiedzi na kasację, ustalenia w omawianym zakresie nie były ani sprzeczne ani dowolne. Zarówno Sąd Rejonowy jak i Sąd II instancji oparły swe rozważania na zebranych w sprawie dowodach, w szczególności zaś zeznaniach przesłuchanych świadków, dokonanych oględzinach miejsca zdarzenia oraz opiniach biegłych. Sąd Okręgowy w sposób rzeczowy i wystarczający odniósł się także do wartości dowodowej przeprowadzonych w sprawie opinii przez biegłego W. S. i S. D., w tym również w odniesieniu do podnoszonej okoliczności transportu worków (str. 9-12 uzasadnienia). Sąd Okręgowy nie pominął, kwestionowanych przez obronę warunków pogodowych, w tym dotyczących tego aspektu relacji

świadka - policjanta K. S. (str. 7 uzasadnienia) oraz informacji z IMiGW w P. (str. 5-6 uzasadnienia).

Skarżący uzasadniając stawiane przez siebie tezy traktuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób wybiórczy, poddając analizie tylko pewne jego fragmenty. Zapomina tymczasem, że podstawą odtworzenia rzeczywistego przebiegu przedmiotowego zdarzenia i ustalenia wszystkich istotnych jego okoliczności i przyczyn staje się możliwe dopiero poprzez syntezę wszystkich informacji dotyczących rozważanych kwestii, co ponad wszelką wątpliwość zostało w sprawie dokonane.

Na zakończenie niniejszych rozważań podnieść należy, że niezależnie od podnoszonych przez skarżącego zarzutów i argumentów, które okazały się jedynie nieuprawnioną polemiką z prawidłowo poczynionymi ustaleniami, trafna była prawno-karna ocena zachowania skazanego co do przypisanego mu czynu.

Biorąc pod uwagę powyższe należało uznać - wobec niewskazania w kasacji zarzutów należących do bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani zarzutów innego rażącego naruszenia prawa, które mogłyby wyrzeć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - kasację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

**Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej orzeczenia.**